

Sygn. akt II K 1011/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Południe w Gdańsku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Czaplińska

Protokolant: Artur Pokojski

po rozpoznaniu w dniach 07.12.2015 r., 28.01.2016 r., 24.02.2016 r., 13.04.2016 r., 12.05.2016 r., 22.06.2016 r., 26.10.2016 r. sprawy:

**1. J. S. (1)**, ur. (...) w G.,

syna J. i J. z domu K.,

**2. J. S. (2)**, ur. (...) w G.,

syna J. i J. z domu K.

oskarżonych o to, że:

w okresie od lutego 2011 r. do sierpnia 2012 r. w G. w ramach prowadzonej przez J. S. (2) działalności gospodarczej pod firmą (...) H. U. J. S. (2)”, działając z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z J. S. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili pokrzywdzonego P. R. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zamiaru wywiązania się z podjętych wobec pokrzywdzonego zobowiązań poprzez przywłaszczenia rzeczy ruchomej w postaci wpłaconej przez pokrzywdzonego kwoty w wysokości 90.000,00 zł tytułem zapłaty za sprowadzenie z Niemiec i naprawy pojazdu marki M. (...),

**tj. o czyn z art. 284 § 2 k. k. w zb. z art. 286 § 1 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k.**

I. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. oskarżonych J. S. (1) i J. S. (2) w ramach zarzucanego im czynu uznaje za winnych tego, że na przełomie lutego i marca 2011 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili P. R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 80.000 złotych oraz 2.400 Euro, w ten sposób, że wprowadzili go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania sprowadzenia dla pokrzywdzonego z Niemiec samochodu marki M. (...) oraz jego naprawienia, czyn ten kwalifikuje z art. 286 § 1 k. k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k. k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k. k. skazuje ich na kary po 1 (jeden) rok pozbawienia wolności oraz kary grzywny w wymiarze po 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda;

II. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k. k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k. k. wykonanie kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych J. S. (1) i J. S. (2) warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

III. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. na podstawie art. 72 § 2 k. k. zobowiązuje oskarżonych J. S. (1) i J. S. (2) solidarnie do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. R. kwoty 80.000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych oraz 2.400 (dwa tysiące czterysta) Euro w terminie 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy od uprawomocnienia wyroku;

IV. na podstawie art. 640 k. p. k. w zw. z art. 628 pkt 1 k. p. k. zasądza od oskarżonych J. S. (1) i J. S. (2) na rzecz oskarżyciela P. R. kwoty po 1.087,26 złotych z tytułu poniesionych przez niego kosztów procesu.

**Sygn. akt II K 1011/14**

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. R. poznał oskarżonych J. S. (2) i J. S. (1) ponad 13 lat temu. Do pierwszego spotkania doszło w centrum rekreacyjno-sportowym w S.. Wymienione osoby nawiązały bliższą znajomość. J. S. (2) oraz J. S. (1) pracowali w warsztacie samochodowym; zajmowali się również sprowadzaniem samochodów z zagranicy. P. R. jest lekarzem laryngologiem.

W 2005 roku P. R. korzystając z pomocy J. S. (2) i J. S. (1) nabył samochód marki B. (...). Oskarżeni udali się wspólnie z pokrzywdzonym do S. i wyrazili pozytywną opinię na temat samochodu, który miał być przedmiotem transakcji.

P. R. w roku 2008 ponownie skorzystał z pomocy J. S. (2) i J. S. (1). Mężczyźni wspólnie udali się do miejscowości Ł., gdzie pokrzywdzony zamierzał kupić samochód. Oskarżeni pomogli P. R. w ten sposób, że wyrazili swoją opinię na temat stanu technicznego pojazdu, który miał podlegać naprawie. Pokrzywdzony nabył wówczas pojazd marki B. (...), po czym zlecił oskarżonym jego naprawę, co też zostało przez nich wykonane.

Pokrzywdzony obdarzył oskarżonych pełnym zaufaniem. Pomiędzy stronami zaistniała wzajemna więź – polegająca z jednej strony na pomocy medycznej udzielanej oskarżonym przez pokrzywdzonego; z drugiej zaś strony na pomocy udzielanej pokrzywdzonemu przez oskarżonych w zakresie spraw technicznych związanych z eksploatacją samochodów czy też ich kupnem.

Na przełomie roku 2010 i 2011 pojazd marki B. (...) uległ uszkodzeniu. P. R. postanowił, że nie będzie go naprawiać i sprzedał go w takim stanie. W związku z tym zaczął interesować się kupnem kolejnego samochodu. Nowy pojazd był mu niezbędny do wykonywania pracy. J. S. (2) oraz J. S. (1), wiedząc o tym, że P. R. poszukuje i potrzebuje samochodu, w lutym 2011 roku zaproponowali mu pomoc w kupnie uszkodzonego pojazdu za granicą, który to samochód miałby zostać przez nich naprawiony. Pokrzywdzony wyraził na to zgodę.

Oskarżeni, za pośrednictwem Internetu, znaleźli ogłoszenie dotyczące sprzedaży uszkodzonego pojazdu marki M. (...) w B., po czym wysłali pokrzywdzonemu adres strony internetowej. Zgodnie z treścią ogłoszenia, samochód miał kosztować około 80.000,00 złotych. Mężczyźni umówili się, że J. S. (2) i J. S. (1) pojadą do Niemiec i na miejscu obejrzą ten samochód oraz inne tam dostępne. Ostatecznie do B. pojechał tylko J. S. (1). Po obejrzeniu różnych samochodów J. S. (1) skontaktował się telefonicznie z P. R. i poinformował go, że przedmiotowy M. jest najlepszą okazją..

Po powrocie J. S. (1), pomiędzy P. R. a J. S. (2) i J. S. (1) zawarta została ustna umowa, zgodnie z którą oskarżeni zobowiązali się sprowadzić do Polski wspomniany pojazd marki M. (...) oraz go naprawić. Pokrzywdzony przeznaczył na zakup tego samochodu kwotę 80.000,00 zł. Ustalono jednocześnie, iż na poczet kosztów naprawy oskarżeni zaliczą kwotę 2.400,00 Euro wraz z odsetkami, którą to kwotę P. R. pożyczył im we wrześniu 2010 roku. Oskarżeni nie mieli jednak zamiaru wywiązać się z tego zobowiązania.

**Dowód:** zeznania świadka P. R. – k. 40-43v, k. 146-147, k. 149-150 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 128-130,

zeznania świadka P. D. – k. 47-48 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 130-131,

zeznania świadka R. S. – k. 54v-55 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 131-132,

zeznania świadka M. S. – k. 58v-59 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 146-148, k. 168-169,

częściowo wyjaśnienia J. S. (1) – k. 99, k. 149, k. 186-187,

częściowo wyjaśnienia J. S. (2) – k. 99-100, k. 187-188.

Pokrzywdzony na przełomie lutego i marca 2011 roku dokonał czterech wpłat na rachunek bankowy J. S. (2) w łącznej wysokości 78.000,00 zł. I tak, w dniu 28 lutego 2011 r. wykonał dwa przelewy – na kwotę 50.000,00 zł oraz 20.000,00 zł; w dniu 1 marca 2011 r. wykonał przelew kwoty 3.000,00 zł; w dniu 9 marca 2011 r. wykonał przelew kwoty 5.000,00 zł. W treści każdego przelewu podano „zasilenie konta”. Pieniądze w podanej wyżej wysokości wpłynęły na rachunek bankowy, którego posiadaczem był J. S. (2). Ponadto P. R. przekazał J. S. (2) kwotę 2.000,00 zł jako zwrot kosztów za paliwo oraz nocleg.

**Dowód:** potwierdzenia przelewów – k. 8-11 akt 2 Ds. 3143/13,

zeznanie świadka P. R. – k. 40-43v, k. 146-147, k. 149-150 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 128-130,

pismo (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 18 grudnia 2013 r. wraz z załącznikiem – k. 103-104 akt 2 Ds. 3143/13,

częściowo wyjaśnienia J. S. (2) – k. 99-100, k. 187-188.

Po jakimś czasie J. S. (1) skontaktował się z pokrzywdzonym i poinformował go telefonicznie, że pojazd jest już w warsztacie przy ulicy (...) w G.. Po kilku dniach od uzyskania tej wiadomości, pokrzywdzony obejrzał znajdujący się tam samochód marki M.. Pojazd był uszkodzony. Pokrzywdzony ustalił z oskarżonymi, że będą oni szukać części zamiennych, zlecą ekspertyzę (wycenę) - celem zapłacenia cła, a także polakierują cały samochód i go naprawią. Strony nie ustaliły konkretnego terminu wykonania tych zadań. W toku rozmowy wspomniano o okresie półrocznym. W trakcie tego spotkania, pokrzywdzony nie widział dokumentów tego pojazdu. Nie żądał wówczas ich przedstawienia. Oczekiwał, że wszystkie formalności zostaną załatwione przez oskarżonych, do których miał pełne zaufanie.

W warsztacie, w którym pracowali oskarżeni, znajdowało się wiele pojazdów, w tym kilka samochodów marki M..

Oskarżeni informowali pokrzywdzonego o podejmowanych działaniach, w tym o poszukiwaniu i kupnie części zamiennych. Z czasem pokrzywdzony zaczął się niecierpliwić. W grudniu 2011 r., po uprzednich naciskach, został mu okazany samochód przygotowany do malowania. Oskarżeni poinformowali wówczas P. R. o konieczności pomalowania pojazdu w komorze bezpyłowej, której nie posiadali. W związku z tym powiedzieli mu, że zaistniała potrzeba przewiezienia samochodu do innego warsztatu.

Na przełomie stycznia i lutego 2012 r. doszło do spotkania pomiędzy pokrzywdzonym a J. S. (2), w trakcie którego P. R. wybrał lakier do samochodu. Pokrzywdzony poinformował wówczas oskarżonego, iż w niedługim czasie będzie musiał zwrócić pożyczony pojazd, którym się chwilowo poruszał, więc zależy mu na realizacji umowy.

W połowie 2012 r. pokrzywdzony zwrócił P. D. pożyczony od niego samochód, z którego korzystał w okresie oczekiwania na naprawę pojazdu. Oskarżeni przestali zaś odbierać telefony oraz nie odpowiadali na przesyłane im wiadomości tekstowe. Taki stan rzeczy utrzymywał się do maja 2012 r., kiedy to doszło do spotkania. Oskarżeni poinformowali wówczas pokrzywdzonego, iż z uwagi na trudną sytuację finansową, nie są w stanie wywiązać się z umowy. Obiecali mu, że jak tylko poprawi się ich stan majątkowy, to naprawią ten samochód.

Kilka dni po tym spotkaniu, pokrzywdzony dokonał oględzin pojazdu, który znajdował się wówczas w jednym z magazynów stoczniowych. W maju 2012 r. pojazd wyglądał tak samo jak w grudniu 2011 r. Nie był w tym okresie remontowany. Pomimo wielokrotnych próśb, oskarżony nie otrzymał od oskarżonych żadnych dokumentów dotyczących tego samochodu.

W czerwcu 2012 r. pokrzywdzony podjął decyzję, że nie chce już tego pojazdu; oczekiwał zwrotu wpłaconych pieniędzy.

Na początku sierpnia 2012 r. doszło do spotkania pokrzywdzonego oraz J. S. (2), w trakcie którego oskarżony zaproponował sprzedaż tego pojazdu swojemu znajomemu. P. R. nie był zainteresowany transakcją, albowiem zapłata

ceny miała nastąpić w ratach. W dniu 16 sierpnia 2012 r. J. S. (2) poinformował pokrzywdzonego, że pojazd został przekazany znajomemu oraz że najdalej do połowy listopada P. R. otrzyma wszystkie swoje pieniądze.

Po upływie tego terminu, pokrzywdzony zaczął podejmować bezskuteczne próby nawiązania kontaktu z oskarżonymi. Skierował do nich również pisemne wezwania do zapłaty.

P. R. nie otrzymał zwrotu wpłaconych pieniędzy; nie wydano mu żadnego samochodu.

**Dowód:** zeznania świadka P. R. – k. 40-43v, k. 146-147, k. 149-150 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 128-130,

zeznania świadka P. D. – k. 47-48 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 130-131,

zeznania świadka R. S. – k. 54v-55 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 131-132,

zeznania świadka M. S. – k. 58v-59 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 146-148, k. 168-169,

kopia wezwań do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 13-15 akt 2 Ds. 3143/13,

częściowo wyjaśnienia J. S. (1) – k. 99, k. 149, k. 186-187,

częściowo wyjaśnienia J. S. (2) – k. 99-100, k. 187-188.

Oskarżony J. S. (2), w dniu 5 czerwca 2013 r., złożył w obecności notariusza własnoręczny podpis pod oświadczeniem, w którym przyznał, że jest winny P. R. kwotę 90.000,00 zł z tytułu wzajemnych rozliczeń.

**Dowód:** odpis oświadczenia z dnia 5 czerwca 2013 roku – k. 184

P. R. był lekarzem laryngologiem. Poświęcał swojej pracy całe dnie; pracował na kilka etatów. Pokrzywdzony nie przekazał J. S. (2) kwoty 78.000,00 zł na wspólne interesy (inwestycje).

**Dowód:** zeznania świadka P. R. – k. 40-43v, k. 146-147, k. 149-150 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 128-130,

zeznania świadka M. S. – k. 58v-59 akt 2 Ds. 3143/13 oraz k. 146-148, k. 168-169.

P. R., J. S. (2) ani J. S. (1) nie składali w Urzędzie Celnym w G. deklaracji nabycia wewnątrzspółnotowego dotyczącego pojazdu marki M. (...).

**Dowód:** pismo Naczelnika Urzędu Celnego w G. z dnia 28 lutego 2014 r. – k. 116 akt 2 Ds. 3143/13

W Pierwszym Urzędzie Skarbowym w G. nie zgłaszano faktu zakupu w okresie od marca do grudnia 2011 r. z terytorium Niemiec samochodu marki M. (...) rok produkcji 2009. J. S. (2), w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, nie zgłosił faktu zakupu tego samochodu. J. S. (2) ani J. S. (1) nie zgłosili zakupu przedmiotowego pojazdu w podanym wyżej okresie.

**Dowód:** pismo p.o. Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego z dnia 21 lutego 2014 r. – k. 126 akt 2 Ds. 3143/13,

pismo p.o. Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego z dnia 25 kwietnia 2014 r. – k. 133 akt 2 Ds. 3143/13.

P. R., w okresie od marca do grudnia 2011 r., nie dokonał w Trzecim Urzędzie Skarbowym w G. zgłoszenia zakupu samochodu marki M. (...), rok produkcji 2009.

**Dowód:** pismo p.o. Naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego w G. z dnia 28 kwietnia 2014 r. – k. 134 akt 2 Ds. 3143/13

Oskarżony J. S. (1), przesłuchany w toku postępowania sądowego, w dniu 7 grudnia 2015 roku, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał, że wykonywał tylko to, co uzgodnili P. R. – który był wtedy jego kolegą –

i jego brat, któremu wtedy pomagał. Podał, że próbuje się go wmanewrować. Stwierdził, że nie uczestniczył w żadnych rozliczeniach między w/w osobami. Oświadczył, że w związku z tym nie ma nic do powiedzenia.

wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) – k. 99

Oskarżony J. S. (1), w toku rozprawy w dniu 13 kwietnia 2016 r., oświadczył, że prowadził działalność gospodarczą, ale aktualnie już jej nie prowadzi; zamknął ją mniej więcej po 10 latach.

wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) – k. 149

Oskarżony J. S. (1), w toku rozprawy w dniu 26 października 2016 r., oświadczył, że jest tutaj szkalowany i pomawiany o coś, czego nie zrobił. Świadcowie strony przeciwnej mówią to, co chce P. R., ale gdy dochodzi do konkretów, to samochodu nie widzieli, ani on go nie przywoził, ani na placu, ani w warsztacie nikt go nie widział. Podał, że nie mogli go zobaczyć, bo on nie przywoził dla pana R. takiego M.. Wskazał, że co do świadków - jeden zeznał, że on byłem szefem i właścicielem warsztatu, a to jest kłamstwo. Stwierdził, że chciał wezwać kierownika (...), on wie najlepiej, kto go zatrudnił i kto był jego szefem, ale Sąd odrzucił jego wezwanie. Stwierdził, że z tym świadkiem zna się od dzieciństwa. Delikatnie mówiąc mają na tzw. pieńku, a więc zeznałby na niego wszystko. Z panem R. kupował dwa samochody - jeden z okolic W., drugi ze S.. Jeździł w charakterze doradcy i kierowcy. Jeden z W. był zarejestrowany w Polsce, a ten ze S. był uszkodzony i świeżo sprowadzony z Niemiec. Nie był zarejestrowany w Polsce. Stwierdził, że był go obejrzyć, zaopiniować, a pozostałe czynności związane z opłatami skarbowymi, akcyza, przeglądami, rejestracją załatwiał sam pan R.. Sam wynajął lawetę i przywiózł go do G.. Między S. a B. jest godzina jazdy. Gdyby w B. był samochód dla pana R., to on na pewno znalazłby czas, aby tam pojechać - tak jak znalazł czas, aby pojechać do S. dwa razy. Zawsze uczestniczył w zakupie samochodu osobiście. Zwłaszcza, że ten miał być niby najdroższy. Wyjaśnił, że w życiu sprowadził wiele samochodów i zawsze podpisuje się zlecenie na konkretne auto, a przede wszystkim kwituje pobranie pieniędzy i to bez różnicy, czy to od koleżanki czy rodziny. Wskazał, że następną sprawą są względy formalne, które pan R. zna, bo załatwiał je w poprzednim aucie - typu opłaty skarbowe, akcyzy, rejestracja. Te obowiązki obciążałyby jego, a nie były dopełnione, bo nie było takiego samochodu. Gdyby taki samochód nie był opłacony do czasu, gdy pan R. się o niego upomniał, to jest około dwóch lat, to zapewne wysokość odsetek przekroczyłaby jego wartości, a do tego by na pewno pan R. nie dopuścił. Wskazał, że nie wie, czego ma dowieść kopia jego działalności sprzed 26 lat, ale 26 lat temu w urzędzie nie było komputerów i nie ponosi odpowiedzialności, że ktoś coś wypisywał. Podał, że nie ma dokumentu wyrejestrowania tej działalności, ale ma zgłoszenie działalności brata z roku 1993, czyli po trzech latach jego działalności. Na tym samym adresie i zatrudniał tych samych ludzi, a więc po 3 latach zamknął tę działalność. Podał, że nie czuje się winny, ani zobowiązany do uczestniczenia w rozliczeniach pomiędzy swoim bratem a panem R.. Nie czerpał zysków z ich interesów i nie chce ponosić kosztów, jak im nie wyszło.

wyjaśnienia oskarżonego J. S. (1) – k. 186-187

Oskarżony J. S. (2), przesłuchany w toku postępowania sądowego, w dniu 7 grudnia 2015 roku, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia. Wskazał, że otrzymał od P. R. kwotę, która była podana w akcie oskarżenia. Pieniądze te nie były dane na ten dokładnie cel, jak jest podany w akcie oskarżenia; tylko te pieniądze P. R. przelał na rachunek – nie umawiali się, na jaki okres czasu. Wskazał, że miał prawo dysponować tylko pieniędzmi w dowolny sposób, a ewentualnymi zyskami z tych pieniędzy mieli się dzielić. Sytuacja zmieniła się na jego niekorzyść. Podał, że P. R. nie miał żadnego dowodu, że mu dawał te pieniądze. Stwierdził, że on (J. S. (2)), chciał mu przedłożyć notarialne oświadczenie, że pieniądze od niego otrzymał w celu takim, by miał dokument, że on potwierdza przyjęcie tych pieniędzy. P. R. nie podjął decyzji od razu, a później – po spotkaniu ze swoim mecenasem – nie przyjął tego oświadczenia; powiedział, że go nie chce. Sprawa skończyła się na Policji, a teraz w Sądzie. Wyjaśnił, że zobowiązuje się do rozliczenia z P. R., ale na dziś sytuacja jest dość dramatyczna. Podał, że zamknął firmę; w tej chwili nie ma dochodów. Oświadczył, że chciałby dojść do porozumienia z P. R., ale chyba to się nie uda.

wyjaśnienia oskarżonego J. S. (2) – k. 99-100

Oskarżony J. S. (2), w toku rozprawy w dniu 26 października 2016 r., oświadczył, że od początku twierdzi i dalej podtrzymuje, że pieniądze otrzymał na rachunek bankowy w kwocie 4 rat: I rata 20 tys. zł, II rata była 50 tys. zł., III rata 3 tys. zł., IV rata 5 tys. zł. Razem P. R. przelał na jego rachunek bankowy kwotę 78 tys. zł. Faktem drugim jest to, że skoro P. R., jak twierdzi, przelał środki na zakup samochodu M., to czemu w rubryce ze szczegółami płatności, nie wpisał jak teraz twierdzi (zeznaje), że to na zakup M.. Stwierdził, że odpowiedź jest oczywista, że te pieniądze wpłacone były na cel niesprecyzowany, na wspólne inwestycje, przedsięwzięcia, z których mieli czerpać zyski, korzyści - dzieląc się po połowie. Podał, że wpisał w to miejsce czterokrotnie „zasilenie konta”. Wskazał, że fakt trzeci jest taki, że nie życzył sobie żadnych papierów tzn. spisywania na papier umowy na powyższą kwotę z uwagi na fakt, że to będą zyski nieoficjalne, a potwierdzeniem jaką kwotę mu przelał są przelewy internetowe. Stąd również ich wspólni znajomi nic nie wiedzieli o ich wspólnych interesach. Stwierdził, że fakt czwarty jest taki, że jeżeli tak było jak twierdzi P. R., że przelane środki były na konkretny cel, to czemu nie przelał jednej kwoty jaka jest potrzebna, tylko zrobił to w czterech ratach. Podał, że fakt piąty jest taki, że okazał się słabym przedsiębiorcą, bo popadał w kłopoty finansowe, które doprowadziły do upadku jego firmy i zmuszony był zamknąć działalność. Wyjaśnił, że fakty, które przedstawił wskazują, że to była inwestycja skierowana na ewentualne zyski, a historia jaką przedstawił P. R., która ma swoje odzwierciedlenie w a/o jest przygotowana przy pomocy mec. S., tak aby jak to ujął P. R. w rozmowie - muszę tak zrobić, bo to jest forma swego rodzaju nacisku, abym ja oddał pieniądze, a druga nawet ważniejsza, to pokazać przed rodziną, że próbuje odzyskać środki, które przelałem”. Wskazał, że chce oddać ten dług, nigdy się tego nie wypierał. Podał, że nie jest oszustem, nie miał tego na celu.

wyjaśnienia oskarżonego J. S. (2) – k. 187-188

Oskarżony J. S. (1) ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Oskarżony jest żonaty, ma jedno dorosłe dziecko. J. S. (1) nie pracuje; utrzymuje się z prac dorywczych, zarabia około 1000-1500 zł. Oskarżony nie jest zarejestrowany jako bezrobotny. J. S. (1) nie posiada żadnego majątku. Stan zdrowia oskarżonego jest dobry. Nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo; nie jest uzależniony.

dane osobopoznawcze – k. 98

Oskarżony J. S. (2) ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest lakiernikiem samochodowym. Oskarżony jest kawalerem, ma jedno dorosłe dziecko. J. S. (2) nie pracuje, nie ma majątku; otrzymuje pomoc w utrzymaniu. Oskarżony jest zarejestrowany jako bezrobotny. Uzyskuje miesięczny dochód w kwocie 500 zł. J. S. (2) choruje na nadciśnienie i cholesterol. Nie był leczony psychiatrycznie, ani odwykowo; nie jest uzależniony.

dane osobopoznawcze – k. 99

Oskarżony J. S. (2) nie był uprzednio karany sądownie.

**Dowód:** informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego – k. 157

Oskarżony J. S. (1) nie był uprzednio karany sądownie.

**Dowód:** informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego – k. 158

Sąd zważył, co następuje:

Zebrany materiał dowodowy nie pozostawiał wątpliwości co do winy i sprawstwa obu oskarżonych w zakresie przypisanego im czynu.

Część ze zgromadzonych w sprawie dokumentów, tj. odpis oświadczenia z dnia 5 czerwca 2013 roku (k. 184), pismo Naczelnika Urzędu Celnego w G. z dnia 28 lutego 2014 r. (k. 116 akt 2 Ds. 3143/13), pismo p.o. Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego z dnia 21 lutego 2014 r. (k. 126 akt 2 Ds. 3143/13), pismo p.o. Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego z dnia 25 kwietnia 2014 r. (k. 133 akt 2 Ds. 3143/13), pismo p.o. Naczelnika Trzeciego Urzędu Skarbowego w G. z dnia 28 kwietnia 2014 r. (k. 134 akt 2 Ds. 3143/13), informacja o osobie z Krajowego Rejestru Karnego (k. 157,

k. 158), to dokumenty urzędowe, sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w zakresie ich kompetencji i w prawem przepisanej formie. Ich autentyczność ani prawdziwość treści nie była przez strony kwestionowana. Dlatego stanowią one obiektywne dowody stwierdzonych nimi okoliczności.

Nie budziły wątpliwości Sądu zgromadzone w aktach sprawy dokumenty prywatne. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż bezspornie przedłożone kserokopie stanowiły wierne odzwierciedlenie pierwowzorów. Autentyczność tych dokumentów nie była przedmiotem zarzutu. W tym stanie rzeczy, Sąd uwzględnił przedłożone kserokopie wezwań do zapłaty wraz z potwierdzeniami ich nadania listem poleconym. Wątpliwości Sądu nie budziły również przedłożone potwierdzenia przelewów. Fakt ich dokonania na rachunek bankowy oskarżonego J. S. (2) potwierdzono w przesłanej dokumentacji bankowej. Na uwzględnienie w całości zasługiwało również pismo (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 18 grudnia 2013 r. wraz z załącznikiem (k. 103-104 akt 2 Ds. 3143/13), albowiem pochodziło ono od uprawnionego podmiotu, który bezspornie posiadał dostęp do danych rachunku bankowego swojego klienta.

Odnosząc się do zeznań świadka **P. R.**, stwierdzić należy, co następuje. Okolicznością bezsporną było to, że pokrzywdzony oraz oskarżeni byli długoletnimi kolegami. Wiarygodne okazały się zeznania P. R. w części dotyczącej wcześniejszych transakcji kupna samochodów, w których pomagali mu oskarżeni. Powyższe zostało przyznane przez J. S. (1) (k. 186-187). Nie budziły zatem wątpliwości Sądu twierdzenia pokrzywdzonego, iż obdarzył on oskarżonych pełnym zaufaniem w sprawach związanych z eksploatacją samochodów i ich kupnem. Zważywszy na długoletnią znajomość i udzielaną mu pomoc, zeznania w tym zakresie stanowiły logiczną całość. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania twierdzeń pokrzywdzonego co do okoliczności, w jakich zmuszony został do poszukiwania nowego samochodu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, iż oskarżeni pomogli mu w znalezieniu ogłoszenia sprzedaży pojazdu na terytorium Niemiec i zaferowali swoją pomoc w sprowadzeniu auta do Polski i jego naprawie. Podkreślić należy, iż świadek R. S. potwierdził, że P. R. zwrócił się do niego z prośbą o zaopiniowanie samochodu, który był wystawiony na sprzedaż w niemieckim serwisie internetowym. R. S. zeznał, że pokrzywdzony powiedział mu wówczas, iż dwaj bracia mają mu sprowadzić samochód marki M. (...)-klasa; pojazd miał być sprowadzony z Niemiec. Pokrzywdzony pokazał mu ogłoszenie dotyczące tego pojazdu. W tym stanie rzeczy, zeznania P. R. uznano za wiarygodne, albowiem korespondowały z relacją R. S.. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego co do zawarcia ustnej umowy z oskarżonymi oraz jej treści, albowiem na zaistnienie takiego porozumienia wskazywał również P. D. – wspólny znajomy pokrzywdzonego i oskarżonych – który podał, że był świadkiem rozmów P. R., J. S. (2) i J. S. (1), które dotyczyły kupna samochodu marki M.. Na przymiot wiarygodności zasługiwały również zeznania pokrzywdzonego, iż na zakup tego samochodu przeznaczył on kwotę 80.000,00 zł, albowiem korespondowało to z treścią dokonanych przelewów oraz jego dalszymi zeznaniami, że kwota 2.000,00 zł została przekazana J. S. (2) jako zwrot kosztów podróży i noclegu. Logiczne były twierdzenia P. R., iż wobec zadłużenia oskarżonych w kwocie 2.400 Euro, z tytułu niezwróconej pożyczki, podana kwota została przez niego zaliczona na poczet kosztów naprawy pojazdu. W tym miejscu należy wskazać, iż zatytułowanie przelewów jako „zasilenie konta” nie może podważać wersji podanej przez P. R.. Podobnie należy odnieść się do faktu, iż kwota w łącznej wysokości 78.000,00 zł została wpłacona w kilku częściach. Wszak zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż zebranie wymaganej kwoty pieniędzy wymaga czasu, względnie wiąże się w pierwszej kolejności z potrzebą wpłaty posiadanych środków pieniężnych (w gotówce) na własny rachunek bankowy. Odnosząc się do zeznań pokrzywdzonego w części dotyczącej opisu zdarzeń po dokonaniu wpłaty pieniędzy, stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu, wobec treści pism organów celnych oraz podatkowych o braku zgłoszenia faktu nabycia przedmiotowego samochodu; braku wydania pokrzywdzonemu dokumentacji pojazdu; okoliczności, że oskarżeni pracowali w warsztacie, w którym znajdowało się wiele pojazdów, w tym i samochody marki M. – stwierdzić należało, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do sprowadzenia do Polski umówionego pojazdu, a okazywany pokrzywdzonemu pojazd nie był tym samym samochodem, którego sprowadzenie i naprawa była przedmiotem ustnej umowy. W tym stanie rzeczy, zeznania świadka – uwzględniono co do zasady – jako opis przebiegu zaobserwowanych zdarzeń. Podkreślić przy tym należy, iż stanowiły one konsekwentną relację, przez co zasługiwały na uwzględnienie. W omawianym zakresie nie można było tracić z pola widzenia faktu, że pokrzywdzony obdarzył oskarżonych pełnym zaufaniem. Sam zaś nie był biegły w sprawach motoryzacyjnych, albowiem opierał się na pomocy oskarżonych. Nie budziły wątpliwości Sądu zeznania pokrzywdzonego co do podejmowanych prób polubownego zakończenia sporu, albowiem korespondowały one ze zgromadzoną dokumentacją w postaci wezwań

do zapłaty, a także zeznaniami świadków P. D., M. S., R. S., którzy zgodnie wskazali, że P. R. nie otrzymał zwrotu pieniędzy, ani nie wydano mu żadnego samochodu.

Odnosząc się do zeznań świadka **P. D.**, stwierdzić należy, co następuje. Wymieniona osoba jest kolegą pokrzywdzonego. Świadek znał również osobiście obu oskarżonych. P. D. opisał porozumienie między P. R. a oskarżonymi co do kupna samochodu marki M.. Powyższe korespondowało z relacją pokrzywdzonego i w związku z tym zasługiwało na uwzględnienie. P. D. podał, że dowiedział się od pokrzywdzonego, iż przekazał on oskarżonym kwotę 90.000,00 zł. Zważywszy na źródło tej wiedzy, uznać należało, iż świadek przedstawił podaną mu wersję zdarzeń. Podkreślić jednak należy, iż zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż P. R. przekazał J. S. (2) kwotę w łącznej wysokości 80.000,00 zł. Kwota 2.400 Euro stanowić zaś miała przedmiot rozliczenia. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka na okoliczność pożyczania pokrzywdzonemu samochodowi na czas wykonania naprawy samochodu, albowiem korespondowało to z relacją P. R.. Na uwzględnienie zasługiwały zeznania świadka, iż pokrzywdzony nie otrzymał zwrotu pieniędzy, ani nie wydano mu umówionego pojazdu. Potwierdził to P. R. oraz świadkowie R. S. i M. S..

Na uwzględnienie zasługiwały zeznania świadka **R. S.**. Wymieniona osoba jest kuzynem pokrzywdzonego. Treść jego zeznań korespondowała z relacją P. R.. Istotne znaczenie miało przede wszystkim wskazanie, iż pokrzywdzony zwrócił się do świadka z prośbą o opinię w kwestii planowanego zakupu pojazdu. R. S. zeznał, że pokrzywdzony poinformował go wówczas, iż dwaj bracia – a więc niewątpliwe oskarżeni – mają mu sprowadzić z Niemiec samochód marki M.. W trakcie spotkania pokazał mu ogłoszenie o sprzedaży tego pojazdu. Powyższe potwierdziło wersję pokrzywdzonego co do porozumienia z J. S. (2) i J. S. (1). Korespondowało to również z zeznaniami P. D..

W przeważającej części na uwzględnienie zasługiwały zeznania świadka **M. S.**. Wymieniona osoba jest przyjacielem pokrzywdzonego. Zna również obu oskarżonych. Świadek opisał rozmowę przeprowadzoną z J. S. (1), do której doszło w okolicach połowy 2011 r. Przedmiotem tej rozmowy było sprowadzenie samochodu dla P. R.. Powyższe koresponduje z twierdzeniami pokrzywdzonego oraz P. D., iż w istocie – pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonymi – istniała ustna umowa w tym zakresie. Odnosząc się do zeznań świadka w części dotyczącej okazania mu samochodu, wskazać należy, iż w toku postępowania przygotowawczego M. S. stwierdził, że nie widział sprowadzonego samochodu. Przed Sądem zeznał zaś, iż, o ile dobrze pamięta, to został mu pokazany samochód stojący w warsztacie. Zdaniem Sądu, wobec faktu, iż obaj oskarżeni pracowali w warsztacie samochodowym; przy uwzględnieniu, że na jego terenie znajdowało się wiele samochodów, w tym i pojazdy marki M., logiczny jest wniosek, że mógł mu zostać okazany jeden ze znajdujących się tam pojazdów. Powyższe korespondowało z relacją P. R., któremu również pokazano samochód marki M.. Niemniej, jak już wskazano powyżej, nie był to samochód, który był przedmiotem ustnej umowy. W związku z tym, M. S. nie mógł widzieć tego pojazdu, albowiem nigdy nie został on sprowadzony do Polski.

Nie miały znaczenia dla sprawy zeznania świadka **A. S.**, albowiem w zasadniczej części dotyczyły one wiedzy świadka na temat miejsca przebywania J. S. (1) oraz J. S. (2). Zeznania pozostałych świadków nie pozostawiały przy tym wątpliwości, iż obaj oskarżeni pracowali w warsztacie samochodowym.

Nie miały znaczenia dla istoty sprawy zeznania świadka **R. Z.**. Wymieniona osoba wskazała, iż brała udział w imprezach, na których obecni byli między innymi obaj oskarżeni oraz pokrzywdzony. Okoliczność, że wymienione osoby utrzymywały ze sobą kontakty towarzyskie była bezsporna. Świadek wskazał, iż P. R. oraz J. S. (2) łączyły wspólne interesy. Nie sprecyzował, jakie to były interesy. Z ustaleń stanu faktycznego wynikało zaś, iż w istocie w przeszłości pokrzywdzony korzystał z pomocy J. S. (2) w zakresie kupna samochodów. P. R. pomagał zaś obu oskarżonym w kwestiach medycznych. Zdaniem Sądu, ogólne twierdzenia świadka R. Z. nie mogły stanowić podstawy do uwzględnienia wersji podanej przez obu oskarżonych co do przeznaczenia wspomnianej kwoty pieniędzy na wspólne inwestycje.

Mając na uwadze powyższe, jedynie w części na uwzględnienie zasługiwały wyjaśnienia oskarżonego **J. S. (1)**. Przyjęta przez oskarżonego linia obrony sprowadzała się do wskazania, że nie czuje się on winny, ani zobowiązany do uczestniczenia w rozliczeniach pomiędzy swoim bratem a P. R.. J. S. (1) wskazał, że nie czerpał zysków z ich interesów



i nie chce ponosić kosztów z tym związanych. W istocie, oskarżony zanegował zatem fakt zawarcia ustnej umowy, której przedmiotem było sprowadzenie z Niemiec pojazdu marki M. oraz naprawienie go w warsztacie. Zdaniem Sądu, twierdzenia oskarżonego nie zasługiwały na uwzględnienie, albowiem stały w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań świadków. Podkreślić należy, iż na fakt zawarcia takiej umowy wskazywali zgodnie P. R., P. D. oraz M. S.. W tym zakresie, zeznania w/w świadków były spójne i konsekwentne, wzajemnie się uzupełniały. Zdaniem Sądu, wobec przekazania zasadniczej kwoty pieniędzy za pośrednictwem przelewu bankowego, brak było podstaw do wymagania odrębnego pokwitowania, skoro fakt dokonania tych transakcji był potwierdzony w systemie bankowym. Zważywszy na długoletnią znajomość oraz dotychczasowe dobre relacje, nie dziwi fakt, że strony zawarły ustną umowę. Odnosząc się do twierdzeń oskarżonego, jakoby pokrzywdzony miał zaniedbać kwestie formalne związane z samochodem, w tym nie uiścić wymaganych opłat, zauważyć należy, iż zgodnie z jego zeznaniami, nie zostały mu wydane żadne dokumenty związane z samochodem, który rzekomo został mu sprowadzony. W tym stanie rzeczy, nie sposób było oczekiwać, iż podejmie jakiegokolwiek działania w tym zakresie.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego **J. S. (2)** stwierdzić należy, co następuje. Oskarżony zaprzeczył, jakoby pomiędzy stronami miała zostać zawarta ustna umowa dotycząca sprowadzenia dla pokrzywdzonego z Niemiec samochodu marki M. (...) oraz jego naprawy. W tym miejscu należy odwołać się do wcześniejszych rozważań (w części dotyczącej oceny wiarygodności wyjaśnień J. S. (1)). J. S. (2) przyznał, że otrzymał od oskarżonego kwotę 90.000,00 zł. Wskazał jednak, iż była ona przeznaczona na inny cel, to jest na inwestycje. Podana przez oskarżonego wersja – co do przeznaczenia środków pieniężnych na rzekome inwestycje – nie znalazła potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego okazały się gołosłowne. Stały one przy tym w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Podkreślić bowiem należy, iż pokrzywdzony wykonuje zawód lekarza. Jak wynika z zeznań M. S. poświęca swojej pracy w zasadzie całe dni; pracuje na kilku etatach. W tym stanie rzeczy, nie sposób było uznać, aby miał potrzebę wykładania pieniędzy na jakiegokolwiek inwestycje. Znamienne jest, iż oskarżony nie sprecyzował, na czym miały polegać jego działania – na jaki cel zamierzał przeznaczyć otrzymane pieniądze, jaki był jego plan na ich pomnożenie. Odnosząc się do zarzutów oskarżonego, w kwestii tytułów przelewów, dokonania wpłaty w kilku częściach, należy odwołać się do wcześniejszych rozważań (w części dotyczącej oceny wiarygodności zeznań P. R.).

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przypisanie oskarżonym popełnienia przestępstwa oszustwa.

Zgodnie z treścią subsydiarnego aktu oskarżenia, J. S. (1) i J. S. (2) zostali oskarżeni o czyn z art. 284 § 2 k. k. w zb. z art. 286 § 1 k. k. w zw. z art. 11 § 2 k. k. Wskazać zatem należy, iż sprzeniewierzenie różni się od oszustwa tym, że oszust uzyskuje rzecz (mienie, prawo majątkowe) za pomocą oszukańczych zabiegów określonych w art. 286 § 1 k. k., natomiast sprawca sprzeniewierzenia wchodzi w posiadanie rzeczy (mienia, prawa majątkowego) w sposób legalny (wyrok SA w Krakowie z dnia 26 kwietnia 1999 r., II AKa 131/99, KZS 1999/8-9/47). W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budziło wątpliwości Sądu, iż przekazanie J. S. (2) kwoty 80.000,00 zł oraz decyzja o zaliczeniu kwoty 2.400 Euro na poczet przyszłej naprawy, były wynikiem wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru wywiązania się przez oskarżonych z zaciągniętego zobowiązania (ustnej umowy).

Wskazać należy, iż przestępstwo oszustwa, określone w art. 286 § 1 k. k., polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem m.in. przez wprowadzenie w błąd. Wprowadzenie w błąd z kolei to wytworzenie w świadomości innej osoby fałszywego obrazu pewnego wycinka rzeczywistości. Środkiem użytym do wprowadzenia w błąd może być np. słowo, pismo, fałszywe narzędzie lub urządzenie. Przy czym błąd musi dotyczyć tzw. istotnych okoliczności, które mogą mieć wpływ na podjęcie przez osobę oszukiwaną decyzji rozporządzenia mieniem. Wystarczające jest przy tym ustalenie jakiegokolwiek działania, które może spowodować błędne wyobrażenie o rzeczywistości u osoby rozporządzającej mieniem (postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2003 r., V KK 324/2002, LexisNexis nr (...)). Oszustwo jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego. Powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do tak pojmowanego niekorzystnego rozporządzenia (wyrok SN z 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/2000, LexisNexis nr (...)). Niekorzystne rozporządzenie mieniem nie musi pozostawać w związku z osiągnięciem przez sprawcę korzyści majątkowej. Osiągnięcie korzyści nie należy do znamion przestępstwa

oszustwa. Przepięstwo oszustwa okrešone w art. 286 § 1 k. k. jest przepięstwem umyšlnym, zaliczanym do tzw. celowošciowej odmiany przepięstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przepięstwa zamiar bezpošredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Przypisanie przepięstwa z art. 286 § 1 k. k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpošrednim kierunkowym wprowadzenie w bład innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (postanowienie SN z dnia 4 stycznia 2011 r., III KK 181/2010, LexisNexis nr (...)). Korzyšcią majątkową, stanowiącą cel działania sprawcy przepięstwa z art. 286 § 1 k. k., jest ogólne polepszenie sytuacji majątkowej, co może polegać na zwiększeniu aktywów lub zmniejszeniu pasywów. W związku z tym treść celu sprawcy, jako znamię wartościujące, może być wypełniona różnymi określeniami odnoszącymi się do sytuacji majątkowej sprawcy (lub innej osoby) (wyrok SA w Warszawie z dnia 4 października 2013 r., II AKa 280/13, LEX nr 1381570). Pamiętać również należy, iż zgodnie z art. 115 § 4 k. k., korzyšcią majątkową lub osobistą jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego.

Jednocześnie w tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z art. 18 § 1 k. k., odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu. Współsprawstwo zachodzi, gdy dwie lub więcej osób, działając w porozumieniu, wspólnie dokonują czynu zabronionego. Warunkiem sine qua non współsprawstwa jest istnienie porozumienia, które musi nastąpić przed lub w trakcie realizacji czynu zabronionego, przy czym jego forma jest dowolna, a istotę wyczerpuje uzgodnienie popełnienia wspólnie przepięstwa. (Andrzej Marek, Kodeks karny. Komentarz. LEX, 2010). Z istoty współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość uzgodnionego przepięstwa, a więc także w tej jego części, w której znamiona czynu zabronionego zostały zrealizowane zachowaniem innego lub innych współsprawców (postanowienie SN z dnia 1 marca 2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005/7-8/63). Do przyjęcia współsprawstwa nie jest konieczne "własnoręczne" realizowanie znamion czynu zabronionego (np. "bicie", "zabieranie"), gdyż decyduje wspólne popełnienie przepięstwa według uzgodnionego podziału ról (wyrok SN z dnia 19 czerwca 1978 r., I KR 120/78, OSNKW 1978/10/110).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż bezspornie pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonymi istniała długoletnia znajomość, w ramach której strony wzajemnie sobie pomagały – w zakresie wykonywanych zawodów. P. R. obdarzył J. S. (2) i J. S. (1) pełnym zaufaniem co do kwestii związanych z eksploatacją samochodów oraz ich kupnem. W przeszłości korzystał z ich porad. Z racji utrzymywanych kontaktów, oskarżeni zdawali sobie sprawę z położenia, w jakim znalazł się pokrzywdzony – koniecznością poszukiwania nowego samochodu w związku z uszkodzeniem dotychczasowego środka transportu. Postanowili więc zaoferować swoją pomoc, wykorzystując zaufanie pokrzywdzonego. Oskarżeni znaleźli atrakcyjne zagraniczne ogłoszenie o sprzedaży samochodu, czym wzbudzili zainteresowanie P. R.. Kolejnym elementem było utwierdzenie pokrzywdzonego w przekonaniu, że znaleziony pojazd jest najlepszą z możliwych ofert. Ostatecznie, oskarżeni zobowiązali się do sprowadzenia dla P. R. z Niemiec samochodu marki M. oraz jego naprawienia, przy czym nie mieli w ogóle takiego zamiaru. Koresponduje to z ustaleniami, iż fakt zakupu tego pojazdu nie został zgłoszony do właściwych organów celnych oraz podatkowych. Co więcej, oskarżeni nie wydali nigdy pokrzywdzonemu dokumentów związanych z rzekomo sprowadzonym przez nich pojazdem. Trwali przy tym w kłamstwie, okazując P. R. jeden z pojazdów, który znajdował się akurat w ich posiadaniu. Znamienne jest, iż ostatecznie rzekomo sprowadzony dla pokrzywdzonego pojazd został wydany osobie trzeciej, bez jakiegokolwiek rozliczenia z P. R.. Zdaniem Sądu, okazywany pokrzywdzonemu samochód nie był tym samochodem, który był przedmiotem ustnej umowy. Zachowanie oskarżonych wskazuje przy tym, iż był on przeznaczony dla innej osoby. Celem oskarżonych było wyłącznie osiągnięcie korzyści majątkowej, a sposób ich działania spowodował niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego. Obaj oskarżeni obejmowali swoją świadomością i zamiarem kierunkowym to, że wprowadzają pokrzywdzonego w bład oraz to, iż w ten sposób doprowadzają go do niekorzystnego rozporządzania mieniem. W tym miejscu należy wskazać, iż zgromadzony materiał dowodowy w postaci potwierdzeń przelewów pozwolił na ustalenie, że P. R. dokonał wpłat na rachunek bankowy J. S. (2) w łącznej kwocie 78.000,00 zł. Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego, co do przekazania w/w oskarżonemu kwoty 2.000,00 zł na poczet kosztów paliwa

oraz noclegu – związanych z rzekomo planowaną przez oskarżonych podróżą do Niemiec. Logiczne jest bowiem, iż taka podróż wiązałaby się z dodatkowymi kosztami, które obciążały zainteresowaną osobę, w tym przypadku P. R.. Przekonujące były również zeznania pokrzywdzonego co do sposobu przeznaczenia kwoty 2.400,00 Euro. Mając na uwadze powyższe, dokonano odrębnych ustaleń w zakresie kwoty niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Odnosząc się do kwestii współsprawstwa, okoliczności przedmiotowej sprawy nie pozostawiały wątpliwości, iż J. S. (1) i J. S. (2) wspólnie kontaktowali się z pokrzywdzonym. P. R. wskazał, że zawarcie ustnej umowy nastąpiło w obecności obu oskarżonych. Korespondował to z zeznaniami P. D., który podał, że był świadkiem rozmów P. R., J. S. (2) i J. S. (1), których przedmiotem była kwestia zakupu samochodu marki M.. Znamienne jest, iż pokrzywdzony był informowany o rzekomych postępach w realizacji umowy zarówno przez J. S. (1), jak i J. S. (2). Kwestia przekazania środków pieniężnych jedynie oskarżonemu J. S. (2) (przelewem oraz gotówką) nie ma w tym przypadku znaczenia, albowiem bez wątpienia obaj oskarżeni pozostawali ze sobą w stałym kontakcie.

Sąd wyeliminował z opisu czynu fragment dotyczący działania współsprawców w ramach prowadzonej przez J. S. (2) działalności gospodarczej pod firmą (...)H.U. J. S. (2)”, albowiem zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdził tej okoliczności, która to okoliczność ponadto nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, iż w czasie popełnienia przez oskarżonych przypisanego im czynu, zachodziła jakakolwiek okoliczność wyłączająca jego kryminalną bezprawność. Nie zachodziły również żadne okoliczności wyłączające winę J. S. (2) czy też J. S. (1). Oskarżeni naruszyli przepis obowiązującego prawa, zdając sobie sprawę z jego treści i zagrożenia karnego, jakie niesie zachowanie w opisanym kształcie – oszustwo to przestępstwa pospolite, którego karalność jest w społeczeństwie powszechnie znana. Każdy z oskarżonych jest całkowicie zdolny do poniesienia odpowiedzialności karnej za czyn, którego się dopuścił. Oskarżeni działali w zamiarze bezpośrednim. Stopień zawinienia oskarżonych należało zatem ocenić jako znaczny.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, Sąd miał na uwadze dyrektywy wymienione w art. 115 § 2 k. k. Przepis art. 286 § 1 k. k. znajduje się w grupie przepisów chroniących własność, a więc wartość istotną, jaka powinna podlegać ochronie przez państwo, wartość podlegającą również ochronie konstytucyjnej. Pokrzywdzony w należyty sposób przedstawił wysokość poniesionej szkody majątkowej, która wyrażała się w kwocie 80.000,00 zł oraz 2.400,00 Euro. Nie ulega wątpliwości, iż rozmiar wyrządzonej szkody jest znaczny. W omawianym zakresie nie można tracić z pola widzenia faktu, iż pokrzywdzony nie otrzymał od oskarżonych zwrotu pieniędzy. Oskarżeni dopuścili się przestępstwa oszustwa poprzez wprowadzenie pokrzywdzonego w błąd – co stanowi najbardziej wyrafinowany sposób popełnienia tego przestępstwa. Oskarżeni wykorzystali położenie pokrzywdzonego, który był zmuszony do kupna nowego pojazdu. Wykorzystali przy tym zaufanie, jakim obdarzył ich P. R. – a tym samym działali z premedytacją. Oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim. Przypisany im czyn został dokonany w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przez co negatywnie należy ocenić motywację sprawców. Mając na uwadze powyższe, stopień społecznej szkodliwości czynu oceniono jako znaczny.

Ustalając wymiar kary w stosunku do oskarżonego J. S. (1), w ramach przewidzianego przez ustawodawcę zagrożenia, Sąd kierował się dyrektywami z art. 53 § 1 i 2 k. k. Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował okoliczności rzutujące na znaczną społeczną szkodliwość czynu (omówione powyżej). Dotyczy to takich elementów, jak postać zamiaru, motywacja i sposób zachowania się sprawcy, w tym wykorzystanie położenia, w jakim znalazł się pokrzywdzony, działanie z premedytacją - nadużycie zaufania, działanie na szkodę długoletniego znajomego. Negatywnie oceniono działanie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. W przedmiotowej sprawie doszło niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 80.000,00 zł oraz 2.400,00 Euro, co łącznie stanowi znaczną wartość. Pokrzywdzony nie odzyskał tych pieniędzy. Powyższe musiało wpłynąć negatywnie na ocenę rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa. Na korzyść oskarżonego przemawiał fakt, iż nie był on dotychczas karany sądownie.

Oskarżony J. S. (1) dopuścił się omawianego czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a więc celu szczególnie negatywnie postrzeganego przez ustawodawcę, który wprowadził w takich sytuacjach możliwość orzeczenia kary grzywny, niezawartej w sankcji konkretnego przestępstwa (art. 33 § 2 k. k.). Względ na indywidualne oddziaływanie

kary nakazywał w niniejszej sprawie orzeczenie grzywny z powodu konieczności ukształtowania w J. S. (1) pozytywnego stosunku do składników majątkowych innej osoby. Liczba stawek dziennych odpowiada wadze okoliczności obciążających, natomiast wysokość stawki dziennej Sąd ustalił uwzględniając sytuację majątkową i zarobkową oskarżonego, który nie pracuje i utrzymuje się jedynie z prac dorywczych. W związku z tym wysokość jednej stawki została ustalona na kwotę 10 złotych. Ustalając liczbę stawek dziennych Sąd kierował się tymi samymi dyrektywami i okolicznościami, co omówione przy wymiarze kary pozbawienia wolności.

W związku z tym, Sąd uznał, że kara 1 roku pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny, przy określeniu wysokości jednej stawki na 10,00 zł jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości, nie przekracza stopnia winy, a także czyni zadość celom w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej. Wymierzona kara niewątpliwie będzie akcentowała jej wychowawczą rolę, co ma na celu uświadomienie oskarżonemu J. S. (1) naganności jego postępowania i wzbudzenie w nim refleksji o konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Sąd uznał również, że istnieją względem oskarżonego J. S. (1) przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, o czym rozstrzygnięto w punkcie II. sentencji wyroku. Podstawą był art. 69§ 1 i § 2 k. k., art. 70 § 1 pkt 1 k. k. W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd zastosował omawiane przepisy kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20 marca 2015 r.), która w odniesieniu do wspomnianych przepisów weszła w życie z dniem 01 lipca 2015 r. Mając na uwadze treść art. 4 § 1 k. k., Sąd rozważył, który stan prawny był dla oskarżonych względniejszy. Wobec faktu, że przypisany wyrokiem czyn popełniony został przed dniem 1 lipca 2015 r., natomiast wyrok wydano już po tej dacie, zachodzi konieczność zastosowania art. 4 § 1 k. k. regulującego sposób rozstrzygnięcia kolizji ustaw w czasie. Uznać należało, że właściwszym w badanym przypadku było zastosowanie dawnych przepisów, gdyż przy zastosowaniu przepisów w obecnym brzmieniu, Sąd byłby zobowiązany do orzeczenia któregoś z obowiązków wskazanych w art. 72 § 1 k. k., co kreowałoby sytuację mniej korzystną dla oskarżonych. W związku z tym, ustawa obowiązująca poprzednio jest dla oskarżonych względniejsza. W rezultacie, odstąpiono od zasady wynikającej z treści art. 4 § 1 k. k., gdzie ustawodawca przewidział priorytet stosowania ustawy nowej (obowiązującej w czasie orzekania) nad ustawą dawną (obowiązującą w czasie popełnienia przestępstwa).

Odnosząc się do zastosowanej instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, należy wskazać, iż w ocenie Sądu, takie orzeczenie kary – przy uwzględnieniu orzeczonej kary grzywny oraz zobowiązania do naprawienia szkody w całości – jest wystarczające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa. W omawianym zakresie należało wziąć pod uwagę fakt, iż oskarżony J. S. (1) nie był uprzednio karany sędownie. Sąd przyjął, że zachodzą przesłanki do postawienia względem niego pozytywnej prognozy kryminologicznej. Przesłanką decydującą o tym, czy kara ma być orzeczona w postaci bezwzględnej czy też z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, jest ocena, w jakiej postaci kara ta osiągnie cele wobec sprawcy przestępstwa, a więc rozstrzygnięcie to musi znajdować uzasadnienie w pozytywnej lub negatywnej prognozie kryminologicznej. Fakt skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a także na podlegającą wykonaniu grzywnę oraz zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody, pozwoli J. S. (1) na pozytywną refleksję dotyczącą tego przestępstwa i zapobiegnie ponownemu naruszeniu porządku prawnego. Orzeczona grzywna oraz zobowiązanie do naprawienia szkody, które stanowią realną dolegliwość, winny zapobiec wystąpieniu u oskarżonego poczucia bezkarności.

Ustalając okres próby Sąd kierował się pozytywnym stopniem prognozy kryminologicznej. Konieczne było ustalenie okresu próby, który pozwoli na weryfikację stosunku sprawcy do obowiązującego porządku prawnego. W związku z tym, w oparciu o treść art. 70 § 1 pkt 1 k. k., wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 2 lata.

Ustalając wymiar kary w stosunku do oskarżonego J. S. (2), w ramach przewidzianego przez ustawodawcę zagrożenia, Sąd kierował się dyrektywami z art. 53 § 1 i 2 k. k. Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował okoliczności rzutujące na znaczną społeczną szkodliwość czynu (omówione powyżej). Dotyczy to takich elementów, jak postać zamiaru, motywacja i sposób zachowania się sprawcy, w tym wykorzystanie położenia, w jakim znalazł się pokrzywdzony,

działanie z premedytacją - nadużycie zaufania, działanie na szkodę długoletniego znajomego. Negatywnie oceniono działanie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą. W przedmiotowej sprawie doszło niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 80.000,00 zł oraz 2.400,00 Euro, co łącznie stanowi znaczną wartość. Pokrzywdzony nie odzyskał tych pieniędzy. Powyższe musiało wpłynąć negatywnie na ocenę rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa. Na korzyść oskarżonego przemawiał fakt, iż nie był on dotychczas karany sądownie.

Działanie w celu uzyskania korzyści majątkowej stanowi podstawę orzeczenia kary grzywny w świetle art. 33 § 2 k. k. Sąd przyjął, iż skorzystanie z dyspozycji tej normy jest konieczne w wypadku oskarżonego J. S. (2), gdyż niezbędne jest uświadomienie mu nieopłacalności przestępczego działania. O okolicznościach uwzględnionych przy wymiarze kary grzywny stanowi art. 33 § 1 i 3 k. k. Ustalając wysokość stawki dziennej, Sąd brał pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżony jest osobą bezrobotną. W związku z tym, wysokość każdej stawki dziennej określono na kwotę 10 złotych.

Mając na uwadze powyższe, zdaniem Sądu, kara 1 roku pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny, przy określeniu wysokości jednej stawki na 10,00 zł każda nie przekracza stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz spełnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd uznał, iż orzeczenie wobec J. S. (2) kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (punkt II. części dyspozytywnej wyroku) sprawi, że zostaną wobec niego spełnione cele kary. Odnośnie podstawy prawnej tego rozstrzygnięcia, w tym zastosowanego stanu prawnego, należy odwołać się do rozważań poczynionych powyżej – w części dotyczącej oskarżonego J. S. (1). W ocenie Sądu, można mieć nadzieję, iż samo zagrożenie w postaci możliwości przerwania okresu próby i osadzenia oskarżonego w zakładzie karnym wzbudzi w nim postawę praworządną i zapobiegnie powrotowi do przestępstwa. Zwłaszcza, że obok tej kary Sąd orzekł dodatkowo karę grzywny oraz zobowiązał go do naprawienia szkody w całości. Stanowi to zatem realną dolegliwość, która winna zapobiec wystąpieniu u oskarżonego poczucia bezkarności. Wpływ na decyzję Sądu miała charakterystyka J. S. (2), który nie był w przeszłości karany i którego nie sposób uznać za osobą zdemoralizowaną. W świetle opisanych wyżej okoliczności można mieć zatem nadzieję, że oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa. Jednocześnie Sąd uznał, że dwuletni okres próby jest wystarczający dla zweryfikowania prognozy kryminologicznej wobec oskarżonego.

W punkcie III. części dyspozytywnej wyroku, przy zastosowaniu art. 4 § 1 k. k. na podstawie art. 72 § 2 k. k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku), zobowiązano oskarżonych J. S. (1) i J. S. (2) solidarnie do naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. R. kwoty 80.000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych oraz 2.400 (dwa tysiące czterysta) Euro w terminie 1 roku i 6 miesięcy od uprawomocnienia wyroku.

W oparciu o normę art. 72 § 2 k. k. Sąd może zobowiązywać skazanego do naprawienia szkody w całości lub w części, chyba że orzekł środek karny wymieniony w art. 39 pkt 5 k. k., ale tylko w takim zakresie, w jakim szkoda ta nie została zrekompensowana. Nadto nie ulega też wątpliwości, że tą szkodą, do której naprawienia sąd może zobowiązać sprawcę, jest tylko równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa, nie zaś dalsze (nie bezpośrednio wiążące się z jego popełnieniem) tego czynu następstwa, np. odsetki (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., II KK 137/08, OSNwSK 2008/1/1396). Do orzeczonego wyrokiem karnym, tytułem środka probacyjnego, obowiązku naprawienia szkody, należy stosować odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego dotyczące zobowiązań solidarnych, stanowiące, iż spełnienie świadczenia w całości przez jednego z dłużników powoduje wygaśnięcie zobowiązania także względem pozostałych dłużników. Ponadto, niewykonanie obowiązku wyrównania szkody przez skazanego nie będzie stanowiło podstawy do zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszonyj wobec niego wtedy, gdy szkoda ta została wyrównana już w całości przez innego ze skazanych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 28 maja 2002 r., III KKN 382/99, LEX nr 53903). W najnowszym orzecznictwie potwierdzono, iż na podstawie art. 72 § 2 k. k. możliwe jest orzeczenie solidarnego obowiązku naprawienia szkody (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 grudnia 2015 r., II AKa 352/15, LEX nr 2023562).

Zobowiązanie do naprawienia szkody w oparciu o przepis art. 72 § 2 k. k., pomimo tego, że ma charakter również probacyjny, jest jednak także bez wątpienia jednym z rodzajów obowiązku naprawienia szkody. W związku z tym, Sąd miał na względzie, iż szkoda majątkowa niewątpliwie nastąpiła i w toku postępowania udowodniono jej wysokość. Pokrzywdzony przekazał na rachunek bankowy oskarżonego J. S. (2) kwotę w łącznej wysokości 78.000,00 zł.; wręczył mu w gotówce kwotę 2.000,00 zł; kwota 2.400,00 Euro stanowić zaś miała rozliczenie na poczet kosztów umówionej naprawy samochodu.

Zważywszy na aktualną sytuację majątkową obu oskarżonych, którzy nie mają stałego zatrudnienia, jak i wysokość ciążącego na nich zobowiązania, zasadne było określenie terminu 1 roku i 6 miesięcy.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o oddanie każdego z oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora, wskazać należy, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy, Sąd uznał, że brak jest ku temu przesłanek. Decyzję o oddaniu sprawcy pod dozór Sąd uzależnia między innymi od rodzaju i zakresu orzeczonych obowiązków, mając na uwadze to, że ich wypełnienie wymaga często bieżącej kontroli i pomocy ze strony kuratora lub innej osoby sprawującej dozór. Mając na uwadze charakter orzeczonego obowiązku, nie sposób uznać, aby konieczna była bieżąca kontrola w ramach dozoru.

Sąd nie znalazł również podstaw do podania wyroku do publicznej wiadomości. Zgodnie z treścią art. 50 k. k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. ), Sąd może orzec podanie wyroku do publicznej wiadomości w określony sposób, jeżeli uzna to za celowe, w szczególności ze względu na społeczne oddziaływanie skazania, o ile nie narusza to interesu pokrzywdzonego. Należy wskazać, że podanie wyroku do publicznej wiadomości powinno mieć miejsce przede wszystkim w takich przypadkach, które wzbudziły szczególne zainteresowanie społeczne, wywołały powszechne oburzenie czy też niepokój. Celowe jest również sięganie do tego środka w przypadku przestępstw nagminnie popełnianych na danym terenie lub w określonym środowisku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 czerwca 2007 r., II AKa 190/07, LEX nr 370433). Zdaniem Sądu, przedmiotowa sprawa nie spełnia wymienionych wyżej kryteriów.

W punkcie IV. części dyspozytywnej wyroku, na podstawie art. 640 k. p. k. w zw. z art. 628 pkt 1 k. p. k. zasądono od oskarżonych J. S. (1) i J. S. (2) na rzecz oskarżyciela P. R. kwoty po 1.087,26 złotych z tytułu poniesionych przez niego kosztów procesu.